



Onkyo TX-SR313

Ten nieprzyszoicie tani amplituner firmy Onkyo zapewnia dźwięk wysokiej klasy

Najważniejszą funkcją, jaką pełni wielokanałowy amplituner kina domowego, jest dekodowanie i wzmocnienie dźwięku ze ścieżek filmowych czy koncertowych. Rozpiętość cenowa tych urządzeń, nawet jednego producenta, jest dość duża. Zależy to od wielu czynników, np. mocy konkretnego modelu, jakości użytych podzespołów i materiałów, zastosowanych technologii, dostępności zaawansowanych funkcji itp. Niska cena urządzenia świadczy o tym, że producent musiał w niektórych aspektach poczynić pewne oszczędności, ale – jak wielokrotnie wspominałem – Onkyo od lat udowadnia, że jest w tej dziedzinie mistrzem. Co ważne, oszczędności nie oznaczają jednocześnie rezygnacji z wysokiej jakości dźwięku.

Dla japońskiego producenta bezwzględnie najważniejszą cechą urządzenia, mimo jego niskiej ceny, jest właśnie jakość reprodukcji dźwięku. Świadczy o tym chociażby spora moc, jaką dysponuje TX-SR313, niezbędna do budowy dynamicznego i żywego dźwięku. Ale też końcówki mocy oparte na elementach dyskretnych, a więc z technicznego punktu widzenia rozwiązanie zdecydowanie lepsze niż wzmacniacze wykorzystujące układy scalone. Są to te same wzmacniacze zbudowane w technologii WRAT (Wide Range Amplifier Technology), co stosowane we wszystkich modelach amplitunerów, a także wysokiej klasy przetworniki cyfrowo-analogowe 192kHz/24-bit znakomitego Burr-Browna. Naturalnie,

kiedy zajrzałem do wnętrza tego amplitunera, zauważyłem pewne różnice w stosunku do droższych i mocniejszych modeli – przede wszystkim w TX-SR313 jest mniejszy transformator i nie ma aż tak rozbudowanego układu zasilającego, jak w modelach z wyższej półki. Jednak mimo wszystko trafo zostało dobrane tak, aby podczas głośniego grania nie występowały niedobory prądu.

Podstawowe funkcje

TX-SR313 posiada cztery wejścia HDMI w wersji 1.4 z obsługą 3D, co jest nieodzowne z punktu widzenia obecnych standardów przesyłu sygnału audio i wideo w najnowszych formatach. Co ciekawe, w obrębie toru HDMI zastosowano również funkcję HDMI through



wysyłające sygnał audio/wideo poprzez wyjście HDMI.

Nowy Onkyo ma na pokładzie dekodery audio dla wszystkich najważniejszych formatów, jak Dolby TrueHD czy DTS-HD Master Audio oraz Dolby Digital Plus i DTS-HD High Resolution Audio, tak więc przyszli użytkownicy będą usatysfakcjonowani możliwościami tej niedrogiej maszyny. Sygnał w domenie cyfrowej jest obrabiany przez 32-bitowy procesor DSP, dysponujący również kilkoma specjalnymi trybami dźwięku przestrzennego dla gier wideo. Co ciekawe, funkcja Advanced Music Optimizer polepszająca brzmienie ze skompresowanych plików MP3, która dotychczas dostępna była jedynie w droższych modelach, teraz znalazła się w testowanym TX-SR313. Ale najbardziej zaskoczyło mnie, naturalnie na plus, menu ekranowe dostępne za pośrednictwem wyjścia HDMI. Zdarzało się, że nawet w przypadku droższych modeli japoński producent rezygnował z tej funkcji na rzecz innych, bardziej przydatnych opcji, jednak w modelu TX-SR313 zdecydowano się na użycie bardzo prostego menu. Wprawdzie nie poraża ono swoją urodą i estetyką, nie ma też rozdzielczości HD, ale znacznie ułatwia obsługę urządzenia, bo informacje wyświetlane na dużym ekranie telewizora są zawsze łatwiejsze do ogarnięcia niż wtedy, kiedy trzeba korzystać wyłącznie z dwuliniowego wyświetlacza na przednim panelu amplitunera.

Połączenie z kolumnami

W przypadku tańszych amplitunerów trzeba przykładać większą wagę niż zazwyczaj do kwestii doboru kolumn. Wiąże się to przede wszystkim z faktem, że najtańsze konstrukcje nie są tak wydajne prądowo, jak bardziej zaawansowane, droższe modele. Producent zazwyczaj informuje w instrukcji obsługi, a także na tylnym panelu amplitunera, z jakimi kolumnami powinien współpracować dany wzmacniacz – chodzi o oporność nominalną. Często jednak



jest tak, że ludzie zbyt dużą wagę przywiązują do normy impedancji określonej przez producenta, nie zastanawiając się nad tym, że taki budżetowy amplituner może nawet współpracować z 4-omowymi kolumnami, pod warunkiem jednak, że będą to konstrukcje o dużej skuteczności. A takich na rynku nie brakuje, nawet wśród stosunkowo tanich urządzeń. Onkyo TX-SR313 według producenta powinien współpracować z kolumnami o impedancji znamionowej 6Ω. Jednak bez obaw można go łączyć nawet z 4-omowymi pod warunkiem, że są efektywne. Podczas testu wykorzystałem trzy różne zestawy głośnikowe i za każdym razem Onkyo stworzył dynamiczny i swobodnie brzmiący zestaw, a końcówki mocy się nie przegrzewały. Z najłatwiejszym doysterowania zestawem marki Klipsch HDT 300 japoński amplituner poradził sobie bez najmniejszej zadyszki, prezentując brzmienie szybkie, przestrzenne i dynamiczne, choć nie o takiej skali, jak w przypadku zestawów składających się z dużych podłogowych kolumn. 8-omowe niewielkie kolumny okazały się niewymagającym partnerem i w połączeniu z nimi ten tani amplituner mógł osiągać wysokie poziomy głośności w pokoju o powierzchni poniżej 20 metrów kwadratowych. Jednak najbardziej byłem ciekaw, czy uda mi się obalić mit, jakoby tego typu tanie urządzenie nie mogło współpracować z zespołami głośnikowymi o impedancji 4Ω. Jako pierwsze wypróbowałem kolumny marki Klipsch w konfiguracji 5.1. Mogłoby się wydawać, że wysokoefektywnych kolumn z serii Synergy F10, C10, B20 ze względu na 4-omową impedancję nie powinno się łączyć z tak tanim amplitunerem. A jednak... Ich wysoka efektywność (kolumny przednie dysponują skutecznością na poziomie 93dB) bez problemu pozwoliła TX-SR313 tchnąć w nie życie, odtwarzając ścieżki dźwiękowe bez zadyszki, z pełnym wigorem basem. Jednak prawdziwym testem dla końcówek mocy i układu zasilającego zainstalowanych na pokładzie Onkyo okazał się zestaw niemieckiej marki Quadral składający się z kolumn Quintas 5000. Przednie zespoły głośnikowe dysponujące dwoma woofery o średnicy 170mm z pewnością mają swoje wymagania, a impedancja znamionowa o wartości 4Ω oraz efektywność 89dB mogły okazać się już wartościami granicznymi do zaakceptowania przez ten tani amplituner. Odsłuch przy bardzo wysokich poziomach głośności jednoznacznie przekonał mnie i do tego połączenia – brzmienie było przestrzenne, z ostro ogniskowanymi źródłami pozornymi i, co >

umożliwiająca przesył sygnału za pośrednictwem toru wideo zainstalowanego w amplitunerze, bez potrzeby jego uruchamiania – naturalnie amplituner musi być podłączony do gniazdka 230V, ale wystarczy, że znajduje się w trybie standby. Takie rozwiązanie przekłada się bezpośrednio na większe oszczędności w zużyciu prądu. Ta opcja jest szczególnie korzystna i wygodna z punktu widzenia użytkownika, bo nie musimy już przepinać kabli (jeśli nie chcemy korzystać z amplitunera), żeby np. włączyć konsolę do gier i puścić dźwięk przez telewizor czy odtwarzacz DVD lub inne urządzenie

WIZYTÓWKA

Produkt:

Tani wielokanałowy amplituner 5.1 kina domowego

Pozycja:

Jedna z najtańszych pozycji w katalogu Onkyo

Konkurenci:

Denon AVR-1513
Sherwood RD-606i

→ Dane techniczne

Dolby Digital: TAK Dolby TrueHD, Dolby Digital Plus DTS: TAK DTS-HD Master Audio i High-Resolution Audio

Wejścia AV: TAK 4 Composite Wejścia audio: TAK 5 wejść stereo Wejścia Component: TAK 2 wejścia z obsługą HD

Pętla magnetofonowa: TAK 1 wyjście, 1 wejście Wyjście monitora AV: TAK 1 wyjście Composite

Component Video: TAK 1 wyjście Wyjścia/wejścia HDMI: TAK 1 wyjście, 4 wejścia

Wyjście subwoofera: TAK 1 wyjście Cyfrowe wejścia audio: TAK 2 optyczne, 1 elektryczne

Wyjścia głośnikowe: Zaciski sprężynowe 5 kanałów + 2 równoległe dla Front B

Słuchawki: 1 wyjście na panelu czołowym Wzmocnienie: 5x100W

Tuner: AM/FM z RDS-em Wymiary: 435(s)x150(w)x318(g) mm Waga: 7,6 kg

Dodatkowe funkcje: Hybrid Standby; przetworniki Burr-Brown 192kHz/24bit dla każdego kanału; 32-bitowy

procesor DSP; funkcja Double Bass; Advanced Music Optimizer, wyjście słuchawkowe; OSD – wyświetlanie

funkcji na ekranie z wykorzystaniem HDMI; USB na panelu przednim z bezpośrednim podłączeniem iPod/iPhone'a; regulowana częstotliwość zwrotnicy; synchronizacja A/V; optymalny obwód wzmocnienia głośności;

wzmacniacze mocy w technologii WRAT (Wide Range Amplifier Technology); tryby DSP dla gier; regulacja barwy tonu; kompatybilność RIHD/CEC



Wśród gniazd tylko te niezbędne

najważniejsze, potężnym basem (system bez aktywnego subwoofera stawia zawsze większe wymagania względem amplitunera). Tak więc okazało się, że nawet z tego typu kolumnami japoński amplituner daje sobie świetnie radę. Jeśli chcecie łączyć go z 8-omowymi kolumnami, efektywność nie ma już tak decydującego znaczenia jak w przypadku 4-omowych zespołów głośnikowych, gdzie właśnie wartość 88-89dB przyjmowałbym jako graniczną.

W środku akcji

Mimo że model TX-SR313 należy do najtańszych konstrukcji w ofercie Onkyo, odznacza się wysoką kulturą brzmienia i, co najważniejsze, potrafi zagrać dynamicznie i detalicznie, co w kinie domowym ma szczególne znaczenie. Moc jaką dysponuje, niezależnie od papierkowych zapewnień producenta, w zupełności wystarcza, aby poradzić sobie z większością tanich zestawów kolumn dostępnych obecnie na rynku.

W filmach akcji Onkyo TX-SR313 radzi sobie więcej niż przyzwocie. Nie mogłem narzekać na braki w dynamice, zwłaszcza w skali makro czy też niedociągnięcia w potężde basu. Naturalnie droższe amplitunery są w stanie przekazać więcej niuansów zawartych w ścieżkach filmowych i bardziej zwarty, lepiej kontrolowany dźwięk, jednak w swojej kategorii cenowej Onkyo wypada na ich tle więcej niż przyzwocie, a pod pewnymi względami nawet lepiej. W bezpośrednim porównaniu z innym

japońskim rywalem, a mianowicie modelem AVR-1513 marki Denon, Onkyo okazał się być lepszy pod względem skali dynamiki – z większą werwą i masą, zwłaszcza w zakresie niskich tonów przekazał szybko narastający dźwięk wybuchów, walących się budynków i trzęsienia ziemi w filmie „2012” Rolanda Emmericha na krążku Blu-ray. Z kolei Denon nieco lepiej przekazywał górny zakres częstotliwości, dzięki czemu brzmienie cechowało się ciut wyższą kulturą, ale i rozdzielczością. Denon okazał się po prostu mniej bezwzględny niż Onkyo, przykładając większą wagę do zjawisk mikrodynamicznych. Natomiast obydwie amplitunery zaskakująco dobrze jak na tak tanie konstrukcje radziły sobie z budową przestrzeni – źródła pozorne i efekty dźwiękowe łatwo odrywały się od głośnikowych membran, wzmagając poczucie potęgi brzmienia wielokanałowego.

Efektowny

Model TX-SR313, mimo że jest absolutnie budżetową konstrukcją w ofercie Onkyo, bez problemów wywiązuje się z postawionych mu zadań. Zapewnia dobre brzmienie w konfiguracji wielokanałowej i jest tak wyposażony, że zadowoli przeciętnych użytkowników. Sporą niespodzianką jest fakt, że w tak tanim amplitunerze pojawiło się menu ekranowe ułatwiające konfigurację, przydatne tym bardziej, że zabrakło tu układu automatycznej kalibracji (która jest standardowym wyposażeniem

droższych modeli). Wszystkie ustawienia należy przeprowadzić ręcznie, a dzięki wspomnianemu menu OSD bardzo szybko i łatwo można sobie z tym poradzić. Możliwość łączenia z iPodem i iPhone'em poprzez wejście USB z pewnością jest miłym dodatkiem, tak samo zresztą jak Advanced Music Optimizer polepszający brzmienie z plików MP3. Tak więc Onkyo, mimo dosyć ubożego wyposażenia, oferuje świetne brzmienie i kilka funkcji, jakie z pewnością staną się pomocne przy jego konfiguracji i współpracy z innymi urządzeniami audio-wizualnymi. **Arkadiusz Ogrodnik**



HCC WERDYKT

ONKYO TX-SR313
1.299 zł

Za: Brzmienie dynamiczne, masywne w basie, o przyzwocitej kontroli. Wystarczająca moc do współpracy z większością tanich zestawów głośnikowych

Przeciw: Brak wejścia LAN. Sprężynowe zaciski wyjściowych terminali głośnikowych są mało wygodne i akceptują tylko gołe kable, bez wtyków

Jakość: 1 2 3 4 5

Design: 1 2 3 4 5

Możliwości: 1 2 3 4 5

Ogólnie: 1 2 3 4 5